

Sygn. akt III C 51/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 stycznia 2017 r.

Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie III Wydział Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Marta Sawicka-Grab

Protokolant: Magdalena Jagła

po rozpoznaniu w dniu 10 stycznia 2017 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa I. Z.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w S.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w S. na rzecz powódki I. Z. kwotę (...),27 (dziewięć tysięcy sześćset czterdzieści dwa złote dwadzieścia siedem groszy) złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od tej kwoty od dnia 20 lipca 2011 roku,

II. zasądza od pozwanego na rzecz powódki (...) (tysiąc pięćset czterdzieści siedem) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu,

III. zasądza od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin P. i Zachód w S. kwotę (...),05 (tysiąc dwieście pięćdziesiąt cztery złote pięć groszy) złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt III C 51/14

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 12 stycznia 2017 r.

wydanego w postępowaniu zwykłym

Pozwem z dnia 26 lipca 2013 roku powód I. Z. zażądała zasądzenia od pozwanego (...) S.A. w S. na swoją rzecz kwoty 9642,27 zł wraz z odsetkami ustawowymi oraz rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

W uzasadnieniu podała, że dnia 2 sierpnia 2010 roku doszło do uszkodzenia należącego do niego pojazdu marki H. (...) o nr rej. (...). Wartość szkody w oparciu o kalkulację z dnia 11 sierpnia 2010 r. pozwana oszacowała na kwotę 8719,77 zł, a w dniu 7 października 2010 r. pozwana poinformowała powódkę, że nie znajduje podstaw do wypłaty odszkodowania, albowiem niemożliwe jest w ocenie pozwanej, aby do uszkodzeń pojazdu powódki powstało w wyniku okoliczności podawanych przez powódkę. Rozmiar i charakter uszkodzeń pojazdu powódki nie jest tożsamy z uszkodzeniami pojazdu A. R. 156 a zatem okoliczności powstania szkody nie są zgodne ze stanem faktycznym. Przesądowy pełnomocnik powódki podniósł, że pozwana nie przedstawiła dowodów uzasadniających odmowę wypłaty odszkodowania. Nadto w aktach szkody nie znalazł się żaden dokument, w którym R. D. zaprzeczałby okolicznościom powstania szkody, a który kierując samochodem A. R. został również uszkodzony w zaistniałej

kolizji z dnia 2 sierpnia 2010 r. Rzecznawca samochodowy J. M. wskazał, że uszkodzenia w pojeździe powódki korelują z uszkodzeniami samochodu A. R.. Koszt sporządzenia opinii w wysokości 922,50 zł został opłacony przez powódkę. Uczestnicy zdarzenia podpisali na miejscu zdarzenia stosowne oświadczenie, czym potwierdzili swoje uczestnictwo w zdarzeniu drogowym z dnia 2 sierpnia 2010 r., ustalając osobę winną sprawstwa w szkodzie. Pełnomocnik powódki pismem z dnia 28 czerwca 2011 r. wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 8719,77 zł.

Powódka wskazała, że w niniejszym postępowaniu dochodzi kwoty 9642,27 zł, która stanowi sumę bezspornego odszkodowania w wysokości 8719,77 zł oraz sumę kosztu uzyskania opinii w wysokości 922,50 zł z tytułu odszkodowania za uszkodzenie pojazdu.

Nakazem zapłaty z dnia 23 sierpnia 2013 r. Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie orzekł o obowiązku zapłacenia przez pozwanego na rzecz powódki 2000 zł wraz z odsetkami i kosztami procesu.

Powyższemu nakazowi zapłaty pozwany sprzeciwił się, zaskarżając go w całości, co doprowadziło do utraty jego mocy. W sprzeciwie kwestionował swoją odpowiedzialność za szkodę.

W toku procesu strony podtrzymały dotychczasowe twierdzenia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka I. Z. zawarła z pozwanym (...) S.A. z siedzibą w S. umowę autocasco pojazdu marki H. (...) o numerze VIN (...) w okresie od 9 grudnia 2009 r. do 8 grudnia 2010 r.

Okoliczność bezsporna, a nadto:

- polisa, k. 20-23;
- ogólne warunki ubezpieczenia, k. 24-31;
- dowód rejestracyjny k. 18-19

Dnia 2 sierpnia 2010 r. doszło do uszkodzenia przedniej części tego pojazdu w zakresie m.in. zderzaka tylnego, wspornika zderzaka, kraty wlotu powietrza, maski silnika, reflektor przedni prawy i lewy, osłony reflektorów, p/mgłowych, nadkola prawego, , kondensatora, chłodnicy, filtra powietrza, akumulatora, błotnika przedniego lewego, prawego. Koszt usunięcia uszkodzeń powstałych w wyniku zdarzenia z dnia 2 sierpnia 2010 r. wynosił 12244,29 zł. W dniu 9 lutego 2011 r. powódka złożyła oświadczenie wraz ze szkicem, z którego wynika, że powódka wykonała manewr skrętu w prawo w trakcie hamowania pojazdu. Podał biegły, że w takiej sytuacji, przednia środkowa część pojazdu H., natrafia na sztywne, tylne prawe naroże samochodu A. R.. W takiej sytuacji uszkodzenia obu pojazdów korelują ze sobą zarówno pod względem ich umiejscowienia, jak i rozmiarów.

Dowód:

- zgłoszenie szkody w pojeździe, k. 35-36;
- opinia biegłego, k. 356-369; 414-417;
- oświadczenie k. 56

Pozwany ustalił zakres uszkodzeń pojazdu powódki i koszt usunięcia uszkodzeń na kwotę 8719,77 zł. Pozwany nie wypłacił na rzecz powódki jakiegokolwiek należności z tytułu likwidacji szkody z dnia 2 sierpnia 2010 roku z uwagi na brak korelacji pomiędzy zakresem i rozmiarem szkody a okolicznościami zdarzenia podawanymi przez powódkę w postępowaniu likwidacyjnym.

Okoliczność bezsporna, a nadto:

- kosztorys, k. 39-41;
- pismo pozwanego z dnia 7 października 2010 r. k. 42
- pismo pozwanego z dnia 16 listopada 2010 r. k. 43
- - pismo z dnia 10 czerwca 2011 r. k. 56A,

Powódka zleciła rzeczoznawcy J. M. ustalenie czy uszkodzenia występujące w samochodzie H. Accord mogły powstać w rezultacie zderzenia z samochodem A. R. w okolicznościach przez nią podawanych. Rzeczoznawca sporządził opinię w dniu 12 lutego 2011 r. w której podał, że udokumentowane uszkodzenia u obu pojazdów mogły być skutkiem kolizji przebiegającej w okolicznościach podawanych przez I. Z. tj. na skutek uderzenia przodem H. w tylną ścianę poprzedzającego ją pojazdu A. R.. Z tytułu sporządzenia ekspertyzy powódka zapłaciła rzeczoznawcy kwotę 922,50 zł.

Okoliczność bezsporna, a nadto:

- oświadczenie k. 55-56
- faktura k. 54;
- opinia rzeczoznawcy k. 47-53;

Pismem z dnia 19 kwietnia 2011 r. powódka wniosła odwołanie od decyzji z dnia 16 listopada 2010 r.

Dowód:

- odwołanie k. 45-46

Pismem z dnia 28 czerwca 2011 r. powódka wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 8.719,77 zł tytułem odszkodowania. Odszkodowanie nie zostało wypłacone.

Okoliczność bezsporna, a nadto:

- pismo z dnia 28 czerwca 2011 r. wraz z potwierdzeniem odbioru k. 60,61;

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się uzasadnione.

Wstępnie zauważyć należy, że powódka, będąc inicjatorem procesu, określa przedmiotową podstawę powództwa, zakreślając faktyczne granice kognicji Sądu w tej materii, które ulegają modyfikacji jedynie w takim zakresie, jaki wynika ze sposobu obrony przyjętego przez ich przeciwnika. Kontradyktoryjny charakter procesu co do zasady wyklucza przy tym, w szczególności w sprawach z udziałem profesjonalnych pełnomocników, możliwość ingerencji Sądu w określoną przez strony płaszczyznę faktyczną sporu, co oczywiście nie niweczy obowiązku dokonania przez Sąd jej komplementarnej oceny prawnej, zgodnie z zasadą *dabis mihi factum, dabo tibi ius*.

Treść pozwu, jego uzasadnienie oraz wnioski pozwu, o których mowa w art. 187 § 2 k.p.c. lub w art. 484¹ § 2 k.p.c. nie pozostawiają wątpliwości, że powódka domagała się w oparciu o umowę auto-casco zawartą z pozwanym, zapłaty kwoty 9642,27 zł. Powódka implicite wskazała w treści wniosków pozwu, że domaga się orzeczenia nakazem zapłaty, że pozwana ma zapłacić na rzecz powódki kwotę 9642,27 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 20 lipca 2011 r. do dnia zapłaty, a w przypadku wniesienia sprzeciwu przez pozwaną albo skierowania sprawy do trybu postępowania zwykłego, wnosi o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kwoty 9642,27 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 20 lipca 2011 r. do dnia zapłaty (k. 5). Nadto w treści uzasadnienia podała, że „W niniejszym postępowaniu powód dochodzi kwoty 9642,27 zł, która stanowi sumę bezspornego odszkodowania w wysokości 8.719,77 zł oraz sumę kosztu

uzyskania opinii w wysokości 922,50 zł z tytułu odszkodowania za uszkodzenie pojazdu” (vide: treść pozwu k. 5 i 9). Dlatego też Sąd przyjął w ślad za tak zwerbalizowanymi żądaniami powódki, że domaga się takiej właśnie kwoty, a nie jak omyłkowo w ocenie Sądu wskazano w rubryce 6.1 formularza stanowiącego pozew, że domaga się zasądzenia kwoty 2000 zł z odsetkami (k. 5).

Przechodząc do rozpoznania sprawy wyjaśnić należy, że podstawę żądania stanowiła dyspozycja wynikająca z art. 805 § 1 i 2 pkt 2) k.c., zgodnie z którą przez umowę ubezpieczenia zakład ubezpieczeń zobowiązuje się spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Świadczenie zakładu ubezpieczeń polega w szczególności na zapłacie określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku.

Mając na uwadze powyższe okoliczności powódka winna był wykazać, że przysługuje jej wierzytelność wobec pozwanego, a także to, że nastąpił wypadek, który ze strony pozwanego rodził obowiązek zapłaty na jego rzecz odszkodowania, a także wysokość szkody.

W ocenie Sądu powódka powyższemu obowiązkowi zdołała sprostać.

Bezsporne było to, że strony łączyła umowa ubezpieczenia auto-casco pojazdu marki H. (...) o numerze VIN (...) w okresie od 9 grudnia 2009 r. do dnia 8 grudnia 2010 r. Nadto okoliczność ta wynika z polisy oraz ogólnych warunków ubezpieczenia. Z § 5 w zw. z § 3 ust. 20 pkt 1-6 ogólnych warunków ubezpieczenia wynika, że ubezpieczenie to obejmowało szkody będące następstwem zderzenia się pojazdów. Pozwany nie kwestionował również zakresu powstałych uszkodzeń, a jedynie wskazywał, że niemożliwe jest, aby wskutek opisanych przez powódkę okoliczności takie uszkodzenia powstały. Sporne w sprawie pozostawało zatem, czy na skutek zdarzenia z dnia 2 sierpnia 2010 roku doszło do uszkodzenia pojazdu powódki w okolicznościach zdarzenia podawanych przez powódkę. Pozwany, choć sporządził kalkulację naprawy, to kwestionował taką możliwość na etapie postępowania likwidacyjnego. Podnosił podczas postępowania likwidacyjnego, że uszkodzenia pojazdu nie powstały na skutek takiego przebiegu zdarzenia, jaki podaje powódka.

Tymczasem z opinii biegłego sądowego, sporządzonej w oparciu o akta sprawy wynikało, że uszkodzenia pojazdu powódki mogły powstać na skutek zdarzenia z dnia 2 sierpnia 2010 r. w okolicznościach wskazywanych przez powódkę. Biegły wyjaśnił, że z oświadczenia powódki i ze szkiców zamieszczonych w tym oświadczeniu z dnia 9 lutego 2011 r. wynika, że powódka wykonała manewr skrętu w prawo w trakcie hamowania jej pojazdu, który zderzył się z pojazdem A. R. (k. 56). Podał biegły, że w takiej sytuacji, przednia środkowa część pojazdu H., natrafia na sztywne, tylne prawe naroże samochodu A. R.. Wówczas uszkodzenia obu pojazdów korelują ze sobą zarówno pod względem ich umiejscowienia, jak i rozmiarów (k. 416). W ocenie Sądu taki przebieg zdarzeń jest o tyle wiarygodny, że w sytuacji zderzenia tylnego, kierowca pojazdu podczas jazdy bądź już hamowania w celu uniknięcia zderzenia próbuje nijako odruchowo uniknąć wypadku i wykonuje manewr skrętu. Stąd też niczego nadzwyczajnego nie można dopatrzeć się w zachowaniu powódki, która jedynie chciała uniknąć zderzenia pojazdów, co okazało się jednak nieskuteczne. Biegły wyjaśnił również różnice w uszkodzeniach pojazdu wynikające z budowy przedniej części pojazdu powódki i tylnej części pojazdu A. R.. Zresztą różnice takie występują w każdym pojeździe. Znamiennym jest, że choć opinia rzeczoznawcy J. M. nie stanowi opinii biegłego w rozumieniu kodeksu postępowania cywilnego, niemniej jednak stanowi dowód z dokumentu. J. M. wyjaśnił, że lokalizacja uszkodzeń występujących w obu pojazdach nie przeczy temu, iż mogły one powstać w okolicznościach wskazywanych przez I. Z.. J. M. wyjaśnił też, że opisywane uszkodzenia znajdowały się na zbieżnej wysokości. R. porównanie wyskalowanych sylwetek obu pojazdów dowodzi, że uszkodzenia elementów przedniej strefy samochodu H. (...), jeśli chodzi o wysokość, odpowiadały lokalizacji śladów występujących w tylnej strefie pojazdu A. R. (k. 52v.). Porównanie zaś charakteru uszkodzeń występujących w obydwu pojazdach nie daje żadnych podstaw do negowania tego, że mogły być rezultatem zderzenia przebiegającego w okolicznościach przedstawianych przez I. Z.. Wgniecenie pokrywy komory silnika H. (...) występujące w części środkowej mogło być następstwem kontaktu narożnikiem pokrywy bagażnika lub narożnika tylnej strefy błotnika prawego samochodu A. R. (k. 53).

Odnosząc się z kolei do opinii ubezpieczyciela sporządzonej w dniu 8 października 2010 r., która nie została podpisana przez osobę sporządzającą opinię, a więc nie stanowi dokumentu w rozumieniu art. 244 i 245 k.p.c., co więcej, nie została nawet opatrzona żadnymi danymi umożliwiającymi ustalenie tożsamości tej osoby, a w której konkluzjach zawarto stwierdzenie, że nie odnaleziono korelacji uszkodzeń przedniej części pojazdu H. (...) z tyłem samochodu A. R., zauważyć wymaga, że została ona oparta na błędnych założeniach. Z uwagi na to, że nie może stanowić dowodu w sprawie, nie podlega weryfikacji przez Sąd. Marginalnie warto jednak zwrócić uwagę, że podano „możliwy do zaistnienia kontakt kolizyjny zaprojektowany na podstawie treści złożonego oświadczenia oraz miejsca deformacji przodu H. (...) oraz tyłu A. R.” (k. 58v). W symulacji wskazano na rzeczywiste strefy kontaktu – uszkodzeń przy wadliwym kierunkowo założeniu, że samochody znajdowały się w linii prostej (vide: szkic pojazdów i stref uszkodzeń k. 58v). Tymczasem, jak podała powódka, próbowała skrócić w prawo, o czym już wcześniej wspomniano. Paradoksalnie więc, zaznaczone w tejże opinii rzeczywiste strefy uszkodzeń świadczą o wiarygodności oświadczenia powódki oraz opisu jej przebiegu zdarzenia.

Przechodząc do opinii biegłego co do zakresu uszkodzeń i powstałej szkody, należy zaznaczyć, że biegły przyznał w opinii uzupełniającej, na skutek zarzutów strony pozwanej, że zderzak przedni posiadał ślady wcześniejszego spawania części z tworzywa sztucznego, zatem uzasadnione jest obniżenie jego ceny o 50%, co prawidłowo skorygował biegły w opinii uzupełniającej. Nadto z protokołu szkody wynika, że pokrywa komory silnika była wcześniej naprawiana. Biegły wyjaśnił, że producent pojazdu przewiduje w swojej technologii naprawy restytucje tego elementu. Z dokumentacji fotograficznej nie wynika, aby restytucja pokrywy komory bagażnika była wykonana wadliwie. W związku z tym nie jest zasadne obniżenie ceny tego elementu. Nie było również podstaw do obniżenia wartości osłony lewej reflektora przeciwmgłowego, ponieważ uległa ona wyłamaniu i nie ma jej na swoim miejscu (k. 417).

Ostatecznie z opinii tej wynikało, że koszt usunięcia uszkodzeń przy uwzględnieniu zapisów § 19 ogólnych warunków ubezpieczenia wynosił 12244,29 zł brutto w sierpniu 2010 r. W ocenie sądu opinie te były jasne oraz logiczne. Co prawda pierwotnie biegły wskazał kwotę 12895,16 zł (k. 359-360), jednak pierwotnie wycenę sporządził na skutek błędnego pominięcia obniżenia ceny zderzaka przedniego o 50%, co skorygował w kalkulacji z dnia 2 grudnia 2016 r. (k. 420).

Bezsporne było to, że z tytułu likwidacji szkody pozwany nie wypłacił powódce jakiegokolwiek odszkodowania. W takim stanie rzeczy pozwany winien zapłacić na rzecz powódki kwotę .8719,77 zł tytułem pełnej likwidacji szkody.

Powódka wykazała również, że poniosła wydatek w postaci zapłaty za przeprowadzenie ekspertyzy przez rzeczoznawcę w wysokości 922,50 zł. Z żadnego dowodu nie wynika, by powódka dysponowała wiedzą fachową, pozwalającą na ocenę prawidłowości sporządzonego przez pozwanego kosztorysu. Ponadto, jak się okazało, do uszkodzeń pojazdu powódki mogło dojść na skutek zderzenia z pojazdem A. R., w sposób jaki opisywała powódka w oświadczeniu z dnia 9 lutego 2011 r. (k. 55-56). W takim stanie rzeczy powierzenie biegłemu sporządzenie ekspertyzy w powyższym zakresie należało uznać za zasadne, a zatem wartość odszkodowania winna być powiększona o wydatki na sporządzenie ekspertyzy. Wysokość wynagrodzenia rzeczoznawcy nie była kwestionowana, a nadto wynika z przedstawionej przez powoda faktury, której pozwany nie kwestionował. W takim stanie rzeczy łączna wysokość roszczenia powódki wyniosła 9642,27 zł.

Mając na uwadze powyższe okoliczności powództwo należało uwzględnić, zasądzając od pozwanego na rzecz powódki kwotę 9642,27 zł, o czym Sąd orzekł jak w pkt I sentencji. O roszczeniu odsetkowym orzeczono odpowiednio do treści art. 481 § 1 k.c. Zgodnie z treścią art. 817 § 1 k.c. ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Bezsporne było to, że powódka zawiadomiła pozwanego o wypadku, a wezwanie do zapłaty w terminie 7 dni zostało doręczono pozwanemu po obszernej już korespondencji między stronami w dniu 12 lipca 2011 r. (k. 61). W takim stanie rzeczy pozwany winien był spełnić swoje świadczenie do 19 lipca 2011 r.

O kosztach procesu orzeczono zgodnie z treścią art. 100 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Skoro powódka żądała zasądzenia od pozwanego kwoty 9642,27 zł i żądanie to okazało się uzasadnione w całości, należy jest powódce zwrot

kosztów postępowania w całości Na poniesione przez nią koszty procesu składały się: opłata sądowa w wysokości 30 zł, koszty zastępstwa procesowego w wysokości 1.200 zł, opłata skarbową od udzielonego pełnomocnictwa w wysokości 17 zł oraz zaliczka na poczet opinii biegłego w wysokości 300 zł, a zatem łącznie 1.547 zł. Stąd rozstrzygnięcie jak w punkcie II sentencji.

W zakresie nieuiszczonych w procesie wydatków przekraczających uiszczoną przez stronę zaliczki orzeczono w pkt III sentencji. Koszt sporządzenia opinii wyniósł 1101,05 zł, a w zakresie przekraczającym zaliczkę: 801,05 zł. Nadto opłata sądowa od pozwu winna wynieść 483 zł, a zatem skoro uiszczono 30 zł, brakującą część w wysokości 453 zł należało zasądzić od pozwanego.